

PRENUMERATA:

Rocznie 24 mrk.
półrocznie . . . 12 mrk.
kwartalnie . . . 6 mrk.
miesięcznie . . . 2 mrk.
wraz z odnośnikiem do domu
lub przesyłką pocztową.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed tekstem
i w tekście — wiersz 1 mrk.
Nekrologja . . . 75 fen.
Reklamy 70 fen.
Zwyczajne (5 szpalt) 50 fen.
Drobne ogłoszenia po 6 fen.
za wvraz. Najmniej 50 fen.



GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA

„GAZETY ŁÓDZKIEJ”
ul. Przejazd 8.

Administracja
otwarta od 8 i pół rano
do 6-ej wieczór, w święta
od 6 do 10 rano.

Redakcja
czynna od g. 9-ej do 3-ej
codziennie, w wigilije świąt
do 10 wieczór.

Łódź, Czwartek, 27 Grudnia 1917 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 350.

Demokratyzacja państwa polskiego.

Od chwili usunięcia się radykalnych stronnictw lewicy od aktywnego życia politycznego, od chwili, gdy dookoła hasła odbudowy państwowości polskiej już w toku wojny, grupować się zaczęły partie zachowawcze i umiarkowane, poczęło w pewnych sferach naszego społeczeństwa urastać mniemanie, jakoby taki obrót rzeczy stanowczo godził w demokratyzację Polski. Zawszą odzywać się poczęły głosy, iż powstające państwo daleko odbiega od wzorów zachodnio-europejskich, iż projektowana konstytucja nie zadawalnia już współczesnych wymagań i w wielu miejscach zbliża się do ustawy, która w innych państwach obecnie ma ułedz zmianie.

Naturalnie, iż podobne mniemania starannie były kolportowane przez przeciwników politycznych tych prądów, które obecnie stanęły u steru. Socjaliści sfascynizowani zostali przez wypadki, zaszły w Rosji. Urzeczywistnienie się ich najdalej sięgających punktów programu przerwało bieg ich normalnej ewolucyjnej linii myśli politycznej, po jakiej szli od chwili wybuchu wojny. To też zadowolnić ich nie może urzeczywistnienie się tylko programu narodowego za wyłączeniem narazie daleko sięgających reform socjalnych. Nie znaleźli przytem innej drogi działania narazie, jak usunięcie się od wszelkiej pracy konstrukcyjnej, a nawet stawianie przeszkód temu, co inni budują. Podobnie zachowują się i inne stronnictwa radykalne, a niewybredna w środkach endecja chętnie ima się najbardziej karkołomnych sojuszków. Zadaniem rządu polskiego jest zadanie kłamu wszystkim tym tendencyjnie rozsiewanym hasłom i pogłoskom; zadaniem rządu jest czynne udowodnienie, iż w odradzającym się państwie panować będzie duch demokratyczny, jedynie godny wielkich tradycji Rzeczypospolitej.

Jakież są narazie prognozy, świadczące o istnieniu podobnego kierunku? Czy w rzeczy samej uwydatniają się już kontury przyszłych zarządzeń zarówno w dziedzinie reformy politycznej, jak i społecznej, zmierzających do nadania Polsce miana państwa, które iść może równoległe z państwami, opartymi na szerokiej podstawie konstytucyjnej? W pierwszym rzędzie oprzeć się tu należy na exposé prezydenta ministrów p. Kucharzewskiego. Skład Rady Regencyjnej dawał liczne preteksty do stawiania zarzutów przez stronnictwa radykalne. Sam fakt powołania p. Kucharzewskiego przez tę samą Radę na najwyższe stanowisko w dziedzinie wykonawczyj rządu już zadał kłam przypuszczeniom, jakoby rząd polski miał być klerykałno-konserwatywny. Prezydent ministrów jest człowiekiem znanym w nauce polskiej ze swych demokratycznych poglądów. Liczne jego większe lub mniejsze dzieła oryginalne i przekłady, jakoteż wiele pierwszorzędnej wartości prac, wydanych pod jego redakcją, świadczą dobitnie o poglądach autora. W exposé do dziennikarzy, w którym p. Kucharzewski wyluszczył cały swój program o tyle, o ile ten już wówczas dojrzał, powołał się Prezydent na ów fakt, a jednocześnie zaznaczył, iż kilkoletni je-

go pobyt ostatnio w Szwajcarii zaznajomił go z urządzeniami tego najdemokratyczniejszego z narodów.

Zdaje się, iż wolno się spodziewać kierunku demokratycznego po tym, kto się na przykład Szwajcarii powołuje, ją niejako za wzór stawia.

Bez kwestji, nie miał tu p. Kucharzewski na myśli żadnych naśladownictw urzędów szwajcarskich, te bowiem w naszych warunkach, nie oparte na wiekowych tradycjach, zamieniłyby się na karykaturę. Chodzi tu jedynie o samą zasadę demokratyczną, o chęć przyswojenia państwu polskiemu poczucia wolności i prawa, z których to dwu elementów składa się istota demokracji europejskiej.

Taka zapowiedź zadowolnić powinna każdego zdeklarowanego postępowca.

Jeśli nie zadowolnią pewnych najbardziej lewicowych grup, to nie należy składać tego na karb ich podstawowych przekonań, lecz raczej odnieść należy do chwilowych warunków, wytworzonych przez rewolucję rosyjską. Ale czyż nie jest nierozumą polityczną porzucanie konkretnych podstaw dla nieustalonych jeszcze haseł, rzucanych przez skrajne żywioły narodu tak dalece różniące się w swej psychice od nas?

Program Prezydenta ministrów wcielić się dopiero w czyn może, kiedy zostanie ustalony nie tylko sam skład rządu (co zresztą już się stało), lecz ukształtują się realnie ministerja. Sam, zresztą, p. Kucharzewski wyraźnie to zaznaczył.

Coś niecoś można wydedukować ze składu samego gabinetu, jednakże mieć należy na względzie, że reprezentują oni w pierwszym rzędzie wiedzę fachową, nie zaś polityczne przekonania. Ze jest tak w istocie, choć nawet ten lub ów minister znany jest ze swych przekonań politycznych — a trudno wszak wymagać, by ludzie wybitni przekonań politycznych nie posiadali — świadczy o tym wymownie protest, przez Centrum Narodowe podniesiony, iż żaden z przedstawicieli konwentu seniorów aktywizmu nie otrzymał teki.

Pozatym, członkowie gabinetu reprezentują rozmaite zawody i sfery i nie widzimy istotnych powodów, które przemawiałyby miały za prowadzeniem przez nich polityki niedemokratycznej.

Charakter państwowości polskiej warunkować się będzie nie tylko wpływami zewnętrznymi, nie tylko osobami i przekonaniem członków rządu, ale przeważnie i głównie opinją społeczeństwa.

Demokracizm nie jest pojęciem stałym. Zmienia się on w czasie i przestrzeni, występuje w związku z całością kształtem idei, regulujących życie narodu. Pod jedną nazwą, jeśli mówimy o demokracji niemieckiej, francuskiej, rosyjskiej, amerykańskiej, podciągamy cały szereg pojęć, częstokroć z sobą pozostających w sprzeczności. Ale my przedewszystkiem dążyć powinniśmy do tego, by wytworzyć pojęcie demokracji rodzimej. I tu właśnie materialem konstrukcyjnym będzie opinją publiczną.

Narazie zaznaczyć należy, iż stosunek jej do państwa jeszcze się był nieskrystalizował. Zdaje się, iż przecenia ona znaczenie państwa i jego ingerencji w sprawy społeczne. Dla rozwoju demokracji polskiej i zdrowej myśli socjalno-politycznej jest to rzecz niebezpieczna.

Słusznie zaobserwował znany publicysta warszawski p. Wojciech Kosia-

kiewicz, iż główny błąd w myśleniu polskim polega na zbyt wielkiej wierze w państwo, jako w czynnik społeczny. Podstawą demokratyzacji państwa jest przedewszystkiem silny rozwój społeczny. Wyraźnie się natomiast dziś ujawnia dążenie do zrzucenia wszystkiego na słabe jeszcze barki powstającego państwa.

Szkolnictwo, sztuki piękne, dobroczynność, loteria nawet — wszystko to gwałtem chcemy wyłączyć państwu powierzyc. Tymczasem jedyną szkołą tworzenia się idei demokratycznej w Polsce może być liberalizm, polegający właśnie na samodzielności społeczeństwa we wszystkich dziedzinach.

Znaczenie aktu rozejmu.

Podanie do powszechnej wiadomości całkowitego tekstu rozejmu pomiędzy Rosją a państwami centralnymi zostało powiatane przez prasę niemiecką ogólnym zadowoleniem. Uznano to za zerwanie z dotychczasowym systemem tajnej dyplomacji. Wyszło nawet daleko idące wnioski co do widoków przyszłego pokoju.

W „Neue Freie Presse” rozpatruje obecnie szczegółowo tekst rozejmu sprawozdawca wojenny tego pisma, Fabius, nazywając go „dokumentem specjalnego rodzaju, któremu nie brak wielkości historycznej, pomimo pewnych szablonów”.

Już sam czas trwania rozejmu jest jednym z najbardziej godnych uwagi punktów rozejmu. Czterotygodniowy termin i ustanowienie automatycznego przedłużania rozejmu, gdyby na tydzień przed końcem nie został przez którąkolwiek stronę wypowiedziany.

Punkt drugi zobowiązuje strony nie przegrupowywać i nie wzmacniać do ofensywy wojsk, znajdujących się na froncie. W myśl tego i na morzu Bałtyckim oraz Czarnym ustanowiono specjalne przepisy, uniemożliwiające dowóz i wylądowanie wojsk.

Ponieważ dla Rosji sprowadzenie posiłków drogą przegrupowania możliwe jest tylko co do frontu kaukaskiego, a to wydaje się wręcz niemożliwe, więc — do a e Fabius — punkt powyższy dotyczy właściwie państw centralnych i wyraża formalną dotychczas przynależność Rosji do państw koalicji, którym Rosja nie chce zaskodzić swoimi rokowaniami.

Oczywiście, nie może być mowy o sprowadzeniu na front rosyjski wojsk, które zostały przesłane przez Niemców na inne fronty, na zachód i południowy zachód, jeszcze przed zawarciem rozejmu. Było to ryzyko wojskowe dowództwa.

Ważny jest dalej zakaz udoskonalania i uzupełniania kadrow armji. Celowym i prostym postanowieniem jest wyznaczenie przednich linii okopów, jako linii demarkacyjnej.

Na wodach neutralnych, dostępnych dla okrętów, przywrócono otwarty ruch morski i zapoczątkowano prawidłowy handel na wodzie i lądzie.

Dowodem, jak dalece akt rozejmu dąży do ustalenia przyjacielskich stosunków — dowodzi dalej Fabius — jest dopuszczenie stosunków między wojskami. Naturalnie pewne ograniczenia są tu niezbędne. Dzienniki, towary, wiadomości i karty pocztowe są dopuszczone do przesyłania przez front.

Jeden z punktów dotyczy powrotu zwolnionych członków armji z tamtej strony linii demarkacyjnej do domów rodzinnych.

W wojsku rosyjskim już od kilku tygodni uległy demobilizacji najstarsze roczniki, ale powrót Polaków do domów z tej strony frontu nastąpić będzie mógł dopiero po zawarciu pokoju. Ćwiczenia wojskowe dla uniknięcia wszelkich ewentualnych nieporozumień odbywać się mogą po za oznaczoną strefą.

Celem dopilnowania przestrzegania ustanowionych zasad powołane zostały specjalne komisje rozjemcze, które zarazem decydować będą co do różnych szczegółów.

Kronika polityczna.

Żądania rosyjskie.

Doniesienie Petersburskiej Agencji telegraficznej:

W sobotę 22-go grudnia o godzinie 4-ej po południu odbyło się pierwsze posiedzenie członków delegacji dla rokowań pokojowych, które zagaił książę Leopold Bawarski. Przedstawicielem Niemiec jest sekretarz dla spraw zewnętrznych v. Kühlmann, Austro-Węgier — minister spraw zagranicznych hr. Czernin, Turcji — minister spraw zagranicznych, bej Nessini, Bułgarii — minister sprawiedliwości — Popow. Sekretarz stanu v. Kühlmann zaproponował, by przewodnictwo obejmowała kolejno każda delegacja.

Nasza delegacja zażądała jawności i prawa ogłaszania protokołów, co też osiągnięta. Delegacja rosyjska jest zdania, że jedynymi jednakowo możliwymi dla wszystkich do przyjęcia zasadami pokoju są wytyczne podstawy, przyjęte jednogłośnie na zjeździe wołosian rosyjskich. Delegacja rosyjska zaproponowała przyjęcie sześciu punktów, jako podstaw do rokowań pokojowych.

1) Aneksje przymusowe zdobytych podczas wojny terytoriów są niedopuszczalne. Wojska na terenach okupowanych opuszczają je bezzwłocznie.

2) Całkowite przywrócenie niepodległości politycznej ludów, jak to było zapowiedziane podczas wojny obecnej.

3) Rozmaitym narodowościom, które przed wojną nie były politycznie niezależne, będzie pozostawiona możność swobodnego wypowiedzenia się za przynależnością do tego lub innego państwa, albo też drogą głosowania, — ogłoszenia swej narodowej niepodległości. Plebiscyt odbywać się musi w warunkach zupełnej swobody mieszkańców odpowiednich terytoriów, w tej liczbie — zbiegłych emigrantów.

4) Na terytoriach, zamieszkałych przez rozmaite narodowości prawa mniejszości zawarowane będą specjalnymi prawami, zapewniającymi im niezależność narodowej kultury i autonomicznej administracji.

5) Zaden z krajów wojujących nie płaci odszkodowania wojennego. Co się tyczy już opłaconych kontrybucyj, to będą one zwrócone. Co się tyczy odszkodowań dla osób prywatnych, to w tym celu przeznaczone będą osobne sumy, wpłacone proporcjonalnie przez wszystkie państwa, prowadzące wojnę.

6) Sprawy kolonialne będą załatwione z zastosowaniem punktów pierwszego do czwartego. Delegacja rosyjska uważa za niedopuszczalne supremację silniejszej narodowości nad mniejszą zarówno drogą bojkotu ekonomicznego jak i przez podporządkowanie jednego kraju innemu przez zawieranie traktatów handlowych i celnych, narażających wolność handlu trzeciego kraju, wreszcie przez blokadę morską.

Po tem oświadczeniu sekretarz stanu v. Kühlmann powiedział, że inne delegacje życzą sobie przerwy dla omówienia odpowiedzi. Zgodzono się na to i odłożono posiedzenie do dnia następnego, do godz. 4 po południu.

Odpowiedź państw centralnych.

Z Brześcia Litewskiego donoszą nam: W ciągu wczorajszego posiedzenia delegacji sprzymierzonych państw prawie całkowicie sformułowaną została odpowiedź na propozycje delegacji rosyjskiej. Wobec tego dziś (w czwartek) odbędzie się prawdopodobnie drugie posiedzenie plenarne.

Propozycje pokojowe bolszewików.

Lloyd George na ostatnim posiedzeniu gabinetu oświadczył: Rząd bolszewicki poczynił mocarstwu koalicji nowe propozycje co do przyłączenia się do rokowań pokojowych.

Rokowania pokojowe a Serbja.

Do „Czasu“ donoszą z Genewy 20 b. miesiąca:

W tutejszej kolonii serbskiej, do której należą także kilku postów do skupczyny, panuje zapatrywanie, iż królowie serbski i czarnogórski po zawarciu rozejmu na froncie wschodnim zamierzają nawiązać bezpośrednie rokowania z Petersburgiem w sprawie równoczesnego prowadzenia rokowań pokojowych z mocarstwami centralnymi.

Rząd francuski odmówił zgody na bezpośrednie rokowania pomiędzy królem Piotrem a Petersburgiem i na jego podróż do Petersburga.

„Izwestija“ donoszą:

W Salonikach odbyła się serbska Rada koronna, która zajmowała się rozpaczną sytuacją armii serbskiej i sprawą rozejmu na froncie rosyjskim.

Pasiecz oświadczył się za dalszym prowadzeniem wojny; jednakże większość ministrów była przeciwnego zdania.

Stanowisko ks. Aleksandra było niezdecydowane.

Krylenko posuwa się naprzód.

Jak donoszą z Petersburga, Krylenko wystosował do Lenina następujące telegraficzne sprawozdanie o wojnie z kontrrewolucją:

„Zalogi jedna po drugiej przechodzą na naszą stronę. Nieznużenie posuwam się naprzód.“

Przegrana Kornilowa.

Peł. Ag. Tel. donosi:

Oddział Kornilowa, składający się z batalionów śmierci, ogółem 6000 żołnierzy i 200 karabinów maszynowych, całkowicie został pobity, poczem ścigany był przez oddziały marynarzy floty bałtyckiej i czarnomorskiej, oraz przez oddziały legionu polskiego na przestrzeni 100 wiorst w gub. charkowskiej.

Straty bolszewików wynosiły 19 zabitych i 92 rannych.

Bolszewicy pod Kijowem.

Frankf. Ztg. donosi:

Jak wynika z doniesienia Matina z Petersburga, wojska bolszewickie przybyły pod Kijów. Rząd ukraiński wraz z przedstawicielami zagranicznymi opuścił Kijów.

Porozumienie.

Peł. Ag. Tel. donosi:

Pomiędzy komitetem komisarzy ludowych a centralną komisją rewolucjonistów lewicowych, doszło do porozumienia w sprawie utworzenia rządu.

Rewolucjoniści lewicowi otrzymają siedem miejsc.

Komisarzem dla spraw rolnictwa będzie Kalgajew. Komisarzem sprawiedliwości — Steinberg, komisarzem dla spraw samorządu — Treutowski, zarządcą pałaców Rzeczypospolitej — Izmailowicz.

Ponadto z pośród rewolucjonistów lewicowych będzie 3-ch ministrów bez portfelu.

Rosja a Ukraina.

Peł. Ag. Tel. donosi:

Konferencja delegatów włościańskich wysłała do Kijowa 15 delegatów, aby załagodzić konflikt pomiędzy Radą ukraińską a Radą komisarzy ludowych.

Centralna komisja rewolucjonistów lewicowych wysłała również jednego delegata.

Przeciw reakcji w Rosji.

Peł. Ag. Tel. donosi:

W Moskwie ogłoszony został stan obłądzenia dla zwalczania akcji kontrrewolucjonistów.

Trocki o koalicji.

W ubiegły piątek Trocki wygłosił mowę, w której powiedział między innymi: „Przedstawiciele mocarstw obcych niechaj wiedzą, że nie jesteśmy ślepi i nie pozwolimy sobie deptać po nogach.

W sprawie Czyczerina i Pietrowa mieliśmy już sposobność dowieść ambasadorowi angielskiemu, że przedewszystkiem chodzi nam o honor rewolucji.

Musimy pokazać naszym przyjaciołom, że nie służymy burżuazji angielsko-amerykańskiej.

Jeżeli dyplomaci mieszać się będą do naszych spraw, to przestaną być dla nas dyplomatai i staną się osobami prywatnymi, względem których ciężka ręka rewolucji nie będzie znała litości.“

Kongres w Sztokholmie.

Dzienniki fińskie donoszą, iż delegacja na konferencję pokojową, zgodzili się by powszechny kongres pokojowy odbywał się na gruncie neutralnym. Za najodpowiedniejszy dla tych celów uznano Sztokholm.

Organ Clemenceau o nowej ofensywie.

„L'homme libre“ zamieszcza artykuł, który stwierdza, że Niemcy są wszędzie w ofensywie, zaś koalicja w defensywie. Wszystko wskazuje na to, że w lutym Francja będzie musiała się bronić przeciw nowej ofensywie na Calais, Paryż i Verdun. Będzie to najstraszniejsza, a może decydująca faza wojny.

Żołnierze lub żywność.

Na konferencji paryskiej oświadczył mian przedstawiciel Stanów Zjedn., iż Ameryka może dostarczyć 5000 samolotów, natomiast koalicja uczynić musi wybór między żołnierzami a żywnością amerykańską gdyż tonar nie pozwala na dostarczenie i jednego i drugiego.

Australia przeciw przymusowej służbie wojskowej.

Z Melbourne donoszą: Referendum o prawie obowiązkowej służby wojskowej dało następujący wynik: 987 tys. przeciw, 792 — za. Jest to silny cios dla Anglii.

Starcie wojsk rosyjskich z polskimi.

(W oświetleniu rosyjskiem):

„Ruskoje Słowo“ z dnia 7 grudnia zamieściło telegram następujący:

„Dnia 4 grudnia przy rekwizycji produktów wynikło starcie pomiędzy żołnierzami pułku rewolucyjnego i legionistami polskimi w Mińsku.

Legioniści zbrali się w lokalu „rady“. Warty rozpoczęła strzelanie z mitraljez. Trzech zabitych, dziewięciu rannych.

Miasto zajęły oddziały wojskowe „rady“. Dokonano aresztowań wśród polskich oficerów.

Wojenno-rewolucyjny komitet frontu zachodniego zdecydował zreformować korpus polski i usunąć z miasta wszystkie wojska polskie.“

(W oświetleniu polskiem):

„Gazeta Polska“ wychodząca w Moskwie, donosi w sprawie krwawego starcia bolszewików z wojskami polskimi, co następuje:

„Od przybyłego wczoraj (dn. 7-go grudnia) z Mińska ułana, dowiedzieliśmy się szczegółów zajścia, jakie miało miejsce kilka dni temu w Mińsku pomiędzy bolszewikami a ułanami polskimi.

Do znanej młeczarni p. Wilhelma Jelskiego „Ignatycze“ wkroczyło czterdziestu uzbrojonych żołnierzy rosyjskich, którzy zażądali oddania wszystkich posiadanych produktów żywnościowych. Obecni na sali polscy ułani (Krehowieccy) w liczbie 8 oraz oficer zaprezentowali przeciwko takiemu napadowi, rozbroili połowę żołnierzy, a pozostali wraz z rozbrojonymi opuścili lokal.

Nie wiedząc, jak zareaguje na to władza bolszewicka, oficer wezwał pluton ułanów, którzy natychmiast stawili się, oczekując nowych zdarzeń. Oczekiwanie było jednak próżne, gdyż za „pokrzywdzonymi“ towarzyszymi nikt nie chciał się wstawiać. To też oddział polski wracał spokojnie do koszar.



Kiedy jednak przejeżdżał koło rady delegatów żołnierskich, z gmachu, gdzie się mieści rada, rozpoczęto ogień kulomiotowy do polskiego oddziału. Ani jeden jednak żołnierz nie został zabity lub ranny. Tylko wskutek ślizgawicy dwa konie z jeźdźcami przewróciły się, i jeden ułan złamał sobie nogę. Natomiast bolszewicy strzelając do polskich żołnierzy, zabili jednego żołnierza rosyjskiego, a dwóch zranili.

Natychmiast po tem zajściu udali się do komitetu wojenno-rewolucyjnego: dowódca pierwszego korpusu polskiego, generał Dowbór-Muśnicki, prezes naczelnego polskiego komitetu wojsk, chorąży Władysław Raczkiewicz, komitet narodowy polski, komitet wojskowy, pułkownik Tupulski oraz dowódca pułku ułanów, pułkownik Mościcki. Konferencja z komitetem rewolucyjnym przeciągnęła się dość długo i wówczas zaczęto w mieście mówić o aresztowaniu wymienionych oficerów. W komitecie zażądano od nich usunięcia z Mińska wojsk polskich.

Generał Dowbór-Muśnicki uwolniony — rozwiązanie wojsk polskich w zawieszeniu.

Pisma francuskie donoszą, że generał wojsk polskich Dowbór-Muśnicki został zwolniony. Rozwiązanie wojsk i wojskowych i organizacji polskich, mimo nalegań Krylenki, na życzenie Trockiego zostało wstrzymane. Natomiast wydany został rozkaz pozycjonowania prób zrewolucjonizowania wojsk polskich i nawiązania kontaktu pomiędzy polakami a bolszewikami w walce przeciwko burżuazji.

„Temps“ donosi, że bardzo wielu żydów z Królestwa Polskiego zwraca się do organizacji polskich z prośbą o przyjęcie ich do szeregu polskiego wojska.

Generał Muśnicki odnosi się według zapewnień „Tempsa“, do życzeń patriotycznych żydów bardzo życzliwie.

Zniesienie cenzury telegramów we Lwowie.

Cenzura telegramów wysyłanych ze Lwowa w obrębie monarchii austriacko-węgierskiej została już zniesiona, jedynie telegramy zagraniczne będą nadal we Lwowie cenzurowane.

Telegramy.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 26-go grudnia. (Urzędowo)

Z widowni zachodniej.

Działalność artyleryjska ograniczała się ogniem dywersyjnym, który na południo-wschód od Ypein, od Mouvres i pod Marcoing przejściowo wzmagał się.

Natarcia wywiadowcze oddziałów francuskich na południe od Juvincourt rozchwiała się w ogniu naszym i w walkach zblizka.

Na prawym brzegu Mozy ogień, który w dniach ostatnich był dość silnym, w dniu wczorajszym znowu osłabił.

front macedoński.

Nic szczególnego.

Z widowni włoskiej.

Po silnem przygotowaniu artyleryjskim, wykonał nieprzyjaciel silne kontrataki przeciwko Col del Rosso oraz przeciwko wzgórzom sąsiednim po stronie zachodniej i wschodniej. Rozchwiała się one, przynosząc nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Pierwszy General-kwatermistrz
LUDENDORFF.

Stosunki handlowe Niemiec z Rosją.

Statystyk berliński S. Zuckermann, w nowej książce p. t. „Produkcja rolna Rosji a rynek niemiecki“ prostuje błędne mniemanie i wyliczenia statystyki rosyjskiej, że Rosja w stosunkach handlowych z Niemcami wykazywała bilans ujemny.

Faktyczne jednak zestawienie przywozu i wywozu rosyjskiego w stosunku do Niemiec wskazuje, że Rosja od Roku 1904 do 1914 stała więcej wywoziła, niż przywoziła. W roku 1913 przywóz z Niemiec wynosił 1388 milionów marek, a wywóz do Niemiec 1452.

Jeżeli się zwąży, że Rosja stale podnosi produkcję wszelkiego rodzaju zboża, można na pewno twierdzić, że wywóz do Niemiec w dalszym ciągu wzrastać będzie. Zarazem i potrzeby ludności rosyjskiej, obliczonej w roku 1913 na 171 milionów, wzmagać się będą, produkcja zaś młodego przemysłu rosyjskiego jeszcze na długo nie zadowolni potrzeb swego rynku i przemysł niemiecki będzie miał wdzięczny rynek zbytu.

Autor w zakończeniu swych wywodów wnioskuje, że Rosja przedewszystkiem z niedomagani finansowych i zależności od swych sprzymierzeńców przez spotęgowanie stosunków handlowych z Niemcami, niż gdyby uprawiała politykę bojkotową, jak jej doradzali aljanci.

W Jerozolimie.

Tegorocznej gwiazdce betleemskiej dodaje szczególnego blasku oparowanie Jerozolimy i okolicznych miejscowości biblijnych „Ziemi świętej“ przez wojsko chrześcijańskie. Tem większe też zainteresowanie wzbudza wiadomości jak się tam sytuacja układa. Garść szczegółów w tej mierze przynoszą ostatnie dzienniki.

Wokoło świętych miejsc w Jerozolimie ustawione są straża. Wojskowy gubernator zniósł się z przedstawicielami Kościoła łacińskiego i greckiego. Meczet w Omar i miejscowości pobliskie strzeżone są przez wojsko, ale znajdują się pod kontrolą muzułmanów. Kordon wojska otacza główną świątynię turecką — wojsko składa się wyłącznie z indjan mahometanów. Wydano rozkaz, aby nikt z osób cywilnych nie przekraczał kordonu i nie wchodził do meczetu.

Ze schodów cytadeli odczytano w językach: arabskim, hebrajskim, angielskim, francuskim, włoskim, greckim i rosyjskim następującą odezwę, i rozlepiono ją następnie w różnych częściach miasta:

Do mieszkańców świętej Jerozolimy i do ludności żyjącej w pobliżu jej murów!

„Porażka zadana Turkom przez wojska stojące pod moim dowództwem przyczyniła się do zajęcia waszego miasta. Wskutek tego zapowiadam, że podlega ono prawom stanu wojennego, który trwać będzie tak długo, jak tego wymagać będzie sytuacja wojskowa. Pomimo to, aby nie wzbudzać wśród was popłochu, któryby mógł powstać na podstawie doświadczeń, jakie mieliście ze strony cofającego się obecnie nieprzyjaciela, zawiadamiam was niniejszem, iż pragnę, aby każdy z was oddawał się zwykłej swej pracy bez obawy doznawania jakiegokolwiek w tem przeszkody. Poza tem wobec tego, że miasto wasze czynione jest przez wyznawców trzech wielkich religii, że było miejscem uświęconem modłami i pielgrzymkami tłumów pobożnych tych trzech religii poprzez długie wieki, pragnę zapewnić was, że wszystkie świątynie, wszystkie miejsca święte, kaplice, zakłady i wszystkie zbiorowiska modlitewne, należące pod jakkolwiekby formą do jednej z trzech tych religii, zostaną zachowane i chronione, stosownie do zwyczajów tradycyjnych i wyznań tych, dla których na mocy ich wiary stały się one święte. Ustawiono straża w Betleem i w pobliżu grobu Racheli i grobu Hebronu, stojące pod kontrolą wyłącznie muzułmańską. Strażę dziedziczne zakładów klasztornych i kongregacji niechaj zachowują się spokojnie na miejscu grobu świętego i proszę je, aby spełniały dotychczasowe swe obowiązki, pominąć na wielkoduszny akt charytaty Omara, który strzegł i ochraniał nasze świętości.“

Jenerał Allenby.

Gubernatorem wojskowym Jerozolimy zamianowany został Boston pasza, były dyrektor jenerałny poczt w Egipcie.

Pisma angielskie z dn. 12 grudnia donoszą, że wiadomość o zajęciu Jerolimy wywarła wśród ludności londyńskiej olbrzymie wrażenie i radość powszechną. Wielki dzwon katolickiej katedry w Westminster, który milczał przez cały czas wojny, uderzył po raz pierwszy. W katedrze odprawiono uroczyste nabożeństwo dziękczynne i odśpiewano uroczyste Te Deum. Nabożeństwo odprawił arcybiskup westminsterski, kardynał Bourne. Po uroczystości kościelnej odśpiewały zgromadzone tłumy różnych wyznań: „God save the king.”

Uroczyste Te Deum odśpiewano również w katedrze św. Pawła i w licznych kościołach.

Z ziemi polskich

Warszawa:

Z ministerjum opieki społecznej i ochrony pracy.

Ministerjum opieki społecznej i ochrony pracy rozpoczęło już czynności w swojej nowej siedzibie przy ul. Brackiej nr. 18.

W obecnej początkowej fazie organizacji tego ministerjum kieruje tokiem spraw minister p. Staniszewski bez pomocy wice-ministra.

Zarówno resort spraw jak i personel urzędniczy objęło nowe ministerjum po dawnym departamencie pracy, na czele którego stał w czasach ostatnich p. Kaczorowski oraz p. Czubański. Ten ostatni pracować będzie w dalszym ciągu w ministerjum, w skład którego wejdą również referenci departamentu pracy pp. Ziemięcki, Baubert i Drucki.

W sprawie ustalenia działalności ministerjum opieki i ochrony pracy odbyła się konferencja, w której uczestniczyły również osoby zaproszone z pośród działaczy znanych na tym polu pracy społecznej. Między innymi otrzymali zaproszenia pp. Krzywicki, Lewy i Kruszewski.

Substratem dla dyskusji był opracowany już referat, zawierający szkic programu działalności ministerjum. Referat przewiduje działalność ministerjum w następujących kierunkach: 1) uregulowanie plac i warunki pracy, 2) inspekcja pracy, 3) ubezpieczenie pracowników zarówno na wypadek choroby w kasach chorych, jak i powszechne obowiązkowe ubezpieczenie pracujących, 4) pośrednictwo pracy, 5) opieka nad robotnikami za granicą, 6) komisja rozjemcza w razie sporu pomiędzy pracodawcami a robotnikami.

Minister p. Staniszewski dążyć będzie do utworzenia przy ministerjum ciała doradczego, w którego skład wejdą reprezentanci pracodawców i pracujących.

Katastrofa kolejowa pod Lublinem 14 zabitych, 70 rannych.

W nocy z ubiegłego czwartku na pięć minut przed północą, pomiędzy Nałęczowem a Lublinem na przystanku Motycz wydarzyła się katastrofa; a mianowicie pociąg pociąg pociąg wpadł w towarowy, lokomotywa i kilkanaście wagonów niegdy rozbił się, w ten kilka doszczętnie.

Nie obyło się bez ofiar. Zabitych osób 14 z pasażerów i służby kolejowej. Rannych około 70 osób.

Komunikacja uległa przerwie, przywrócono ją dopiero po upływie 24 godz.

Ustalenie pisowni.

Dnia 5 stycznia 1918 r. o godz. 11 rano odbył się konferencja zwolna przez Wydział filologiczny z polecenia Walnego Zgromadzenia Akademii Umiejętności w Krakowie, z dn. 29 maja 1917 r. dla ostatecznego ustalenia pisowni polskiej. Na tę konferencję zaproszeni zostali wszyscy członkowie Wydziału filologicznego, przedstawiciele Galicyjskiej Rady Szkolnej krajowej, Departamentu Oświaty w Warszawie, Towarzystw naukowych w Poznaniu, Toruniu, Warszawie i Lwowie, Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych w Galicji, Towarzystwa nauczycieli w Warszawie. a nadto szereg fachowych uczonych.

W dniu poprzedzającym tę konferencję, odbyły się przedwstępne narady, podczas których można było rozważyć niektóre wątpliwe punkty pisowni i w ten sposób przygotować grunt do pomyślnego i ostatecznego załatwienia sprawy ortografii w dniu następnym. Zresztą do takiego przygotowania gruntu powinna się w wysokim stopniu przyczynić świeżo wydana książka prof. J. Bosia pod tyt. „Pisownia polska w przeszłości i obecnie” (w Krakowie, nakładem Akademii Umiejętności 1917, 8-o, str. 225). Zwracamy na tę książkę uwagę tych wszystkich, których kwestia pisowni polskiej szczególnie interesuje.

Wielki wieczór Sylwestrowy.

— Podróżka na pociągach pospiesznych.

Niemiecka dyrekcja wojenna kolei żelaznych komunikuje nam, co następuje: Z dniem 1 stycznia 1918 r. na kolejach w okręgu wojennym niemieckiej okupacji podwyższa się o 3 marki bilety na pociągach pospiesznych bez względu na odległość i bagaż, jednocześnie ogranicza się wysokość wagi pakunków i bagażów na tych pociągach.

Blizszych szczegółów udzielają: biura informacyjne wojskowej dyrekcji generalnej, urzędy kolejowe ruchu i wydziały służbowe kolejowe.

— Ruch wydawniczy.

Ostatni numer czasopisma warszawskiej młodzieży uniwersyteckiej „Pro arte et studio” o niezwykle bogatej treści zawiera m. in. następujące utwory: „Duch na seansie” p. Lechonia, „Manifest powszechnej miłości” p. Tuwima oraz ciekawe studjum p. t. „Przyroda w powieści polskiej” p. Hamplówny.

Dział naukowy, kronika życia akademickiego oraz bibliografia dopełniają reszty.

Spodziewać się należy, iż Łódź, gószcząc w swych murach paruset studentów, poprze ich pismo.

— Loteria T. K. O.

W dniu 21 i 22 lutego r. p. zacznie się ciągnięcie II-iej loterii klasycznej na rzecz Tow. Kulturo- i Oświatowych. Nowy plan loterii wprowadza bezpłatne losy do klasy następnej dla wygrywających w klasach poprzednich. Przypomina to urządzenie I-go okresu loterii klasycznej Królestwa Polskiego, która w okresie czasu od 1808 — 1862 posiadała bilety bezpłatne. Wygrane w nowym planie są bardzo wysokie, nie są one co najmniej niższe od dotychczasowych wygranych innych loterii krajowych. Dla gracza zaś jest rzeczą pierwszorzędną wagi, że II-ga loteria klasyczna ma najniższą liczbę losów ze wszystkich funkcjonujących krajowych loterii.

Dochód z loterii przeznaczony jest na polskie instytucje kulturalno-oświatowe dla ludności żydowskiej, a liczba maluczkich, którzy korzystają z opieki tych instytucji (ochrony, szkoły ludowe, warszaty instrukcyjne, internaty, przytulki) dochodzą do pokażnej liczby dziesięciu tysięcy.

— Z XIII cyrkułu policyjnego.

Lokal XIII cyrkułu policyjnego, mieściący się przy ulicy Karola nr. 3, przeniesiony został do lokalu przy tejże ulicy pod nr. 26 (I piętro). (*)

— Zebranie ochroniarek.

Zarząd stow. ochroniarek zawiadamia, że jutro o godz. 6 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 104 odbędzie się ogólne zebranie roczne ochroniarek.

— Ze Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześc.

Zarząd Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijan urządzi w d. 30 b. m. o godz. 4-iej po południu, w lokalu własnym (Aleja Kościuszki Nr 17) „Choińkę” dla dzieci członków.

Zapowiadzana zabawa urozmaicona będzie: grą dziecięcą, koszem szczęścia oraz różnymi niespodziankami.

W dniu 31 b. m. o godz. 8-iej wieczorem zorganizowany będzie Wieczór Sylwestrowy dla członków i wprowadzonych gości.

Członkowie Stowarzyszenia proszeni są o składanie w biurze zarządu starych biletów członkowskich, celem przedłużenia ich na rok 1918.

— W sprawie zaprowiantowania kuchni.

× Dzięki zabiegom prezesa Komisji Międzyzwiązkowej ks. kanonika J. Albrechta, który udawał się specjalnie w kutnowskie dla zakupu różnych artykułów żywności, a głównie ziemniaków i okopowizn, kuchnie Komisji Międzyzwiązkowej pozyskają wkrótce odpowiednie zapasy artykułów spożywczych na zimę.

— Z centr. kom. rozdziału chleba i maki.

Zwiększone racje cukru, oraz maki pszennej, nieodebrane przed świętami, ważne są na cały okres 67 serji kart na chleb. (X)

— Z tramwajów miejskich.

Zarząd tramwajów miejskich wypuścił w obieg nowe 17-fenigowe znaczki płatnicze, które będą ważne do 31 marca 1918 r. (X)

— Wielki wieczór Sylwestrowy.

Program wielkiego wieczoru Sylwestrowego, urządzanego przez Tow. Literatów i Dziennikarzy polskich w Łodzi, Łódzką Orkiestrę Symfoniczną i Zrzeszenie artystów-malarzy, zapowiada występy prima-donny operetki warszawskiej, Olgi Orleńskiej, doskonałego bajkopisarza i recytatora Benedykta Herta, baletu warszawskiego, Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej, artystów Teatru Polskiego, p. Adamówny, Wierzejskiej, Nowakowskiego, Trzywdara, Tartakowicza i Waskowskiego, oraz jednego z pierwszorzędnych śpiewaków opery warszawskiej.

Poza częścią koncertowo-kabaretową, z estrady pokazywane będą publiczności karykatury, które odpowiednimi wierszykami objaśniać będzie conferencier.

Również ciekawie zapowiada się turniej poetycki.

Zabawę uzupełnią pracownice malarzkie, wykonywujące na oczekaniu portrety i karykatury obecnych, pocztą towarzyską, oraz confatti i serpentiny. Zamiast programu, sprzedawana będzie specjalna jednodniówka, zawierająca szereg utworów literackich i ilustracji. Podczas zabawy czynną będzie restauracja i kawiarnia.

Sprzedaz biletów na wieczór Sylwestrowy odbywa się w „Czytelnicy Nowości” Alfr. Straucha, Dzielna 12.

— Koncert Bronisława Hubermana.

W poniedziałek, d. 7 stycznia 1918 w sali koncertowej odbędzie się IX koncert symfoniczny L. O. S. pod dyrekcją Br. Szulca ze współudziałem genialnego skrzypka-wirtuoza Bronisława Hubermana, który w zeszłym sezonie wywołał tak niezwykły entuzjazm wśród muzykalnych sfer naszego miasta.

Występ Hubermana będzie istotnie ucztą duchową w wielkim stylu i ściąganie niezawodnie tłumy publiczności, żadnej prawdziwych wrażeń artystycznych.

Bilety są do nabycia w czytelni Nowości Alfr. Straucha, Dzielna 12.

— Repertuar Teatru Polskiego.

Dziś o godz. 7 i pół wiecz. „Dwaj malcy”.

W piątek i w sobotę o godz. 7 i pół wiecz. uroczyste przedstawienie „Pan Jowialski, w gościnnym występie Wincentego Rapackiego i Jerzego Leszczyńskiego.

W sobotę d. 29 grudnia o godz. 3-iej po poł. po cenach popul. „Oj młody, młody”, z gościnnym występie Jerzego Leszczyńskiego.

— Ze Zgierza.

Dnia 23 b. m. odbyło się walne zebranie członków zgierskiej ochronki żydowskiej. Trzydzieści kilka osób wyraziło chęć pozostania członkami ochronki pod warunkiem jednak, iż językiem wychowywania dzieci będzie język polski.

Pozostałe osoby, chcące bezwzględnie wprowadzić do ochronki żargon, starały się oczernić dobrą wolę tej grupy, która stała na gruncie języka polskiego. Po długiej dyskusji na temat ten, jeden z żargonowców wyraził się, że ludzie, pragnący wprowadzić do ochronki język polski i mówiący, że mają na uwadze li tylko dobro dzieci, postępują tak samo jak „Nowe Wremie” i Stołypin, który też oświadczył, że pragnie dobra żydów, a jednocześnie urządzi pogromy.

Tego było już za wiele. Przewodniczącemu zwrócono uwagę, żeby przywołał mowę do porządku, a kiedy ten zadość żądaniu nie uczynił, wszyscy, których te kalumnie do żywego dotknęły, opuścili ostentacyjnie salę.

— Znaczną kradzież.

Z poniedziałku na wtorek między godz. 2 a 3 w nocy niewykryci złodzieje wyłoczyli szybę w sklepie z cygarami B-ci Bornstein, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 122, wtargnęwszy do sklepu, wybili otwór w ścianie do sąsiedniego sklepu jubilerskiego Artur Kłob. Stamtąd wynieśli znaczną ilość biżuterii i około 50 zegarków, danych do reperacji.

Właściciel sklepu jest w Rosji, a sklepem zarządza jego żwagier p. Wilhelm Windler, który oblicza straty na 6,325 mk.

Ponieważ zegary, wiszące na ścianie, w której wybito otwór, stanęły około 3-lej, stąd przypuszczenie, że wtenczas popełniono kradzież, gdyż zegary wskutek stukania stanęły.

— Zatrucie gazem.

Dziś o godz. 8 rano Pogotowie szpitalne zostało do mieszkania adwokata Zielińskiego (Wólczańska nr. 21, gdzie służąca 16-letnia Karolina Franczakówna uległa zatruciu gazem, z powodu niezakręcenia kurka od gazu.

P. odwieziona została do szpitala Poznańskich w stanie groźnym.

— Napad bandycki.

W wieczór wigilijny o godz. 6 wiecz. dokonano śmiałego napadu bandyckiego, ofiarą którego padła 23-letnia służąca Rajzla Kaluszynier.

Do Majera Lichtensztejna, Cegielińska 87, przyszedł wieczorem jakiś młody człowiek i grożąc rewolwerem zarządził pieniądze. L. wszczął alarm, wtedy nieznajomy dał kilka strzałów i ratował się ucieczką. Kula trafiła służącą w głowę, zaważany lekarz pogotowia po udziale w pierwszej pomocy odwiózł ranną do szpitala Poznańskich, gdzie nazajutrz zmarła.

Zawieszenie broni na odcinku leśjonomym.

Na odcinku frontu wschodniego, zajmowanym obecnie przez oddziały Polskiego Korpusu Posiłkowego, zawieszenie broni miało charakter niezmiernie uroczysty i powitane było z obu stron radośnie.

Odnosny rozkaz z tekstem umowy podpisanej także przez generała rosyjskiego Ponomarenki pojawił się w dniu, w którym żołnierze polscy obchodzili uroczyste rocznicę wybuchu powstania listopadowego.

Rano tego dnia, z powodu rocznicy narodowej, kapelan ks. Konopka odprawił nabożeństwo na mogiłach poległych, poczem brygadjer Haller i chorąży Siemaszko ogłosili do żołnierzy uroczyste przemówienia, poświęcone wspomnieniu bohaterów walk z r. 1831.

Uroczystość obchodzono w godzinach porannych.

O godz. 4-iej po południu odczytano już rozkaz z wiadomością o zawieszeniu broni.

Po obu stronach frontu odezwwały się natychmiast dźwięki muzyk wojskowych, a polska pieśń bojowa zabrzmiała z okopów.

Szczególnie radośnie powitano zawieszenie broni w szeregach rosyjskich. Dochodziły stamtąd entuzjastyczne okrzyki, odgłosy smętnych śpiewek rosyjskich i głośne wybuchy radości.

Z nastaniem zmroku po obu stronach, jak okiem sięgnął, zapłonęły ogniska, a na tle wieczornego nieba pojawiały się co chwila ogniste pręgi rakiet, wysyłanych z obu stron na wiwat.

Departament Skarbu

Przystępuje obecnie do przygotowania odpowiedniej liczby urzędników dla tworzyć się mających polskich władz skarbowych. Celem lepszego wyszkolenia kandydatów zachodzi konieczność zorganizowania specjalnego kursu. Kurs ten rozpocznie się w Warszawie około 20 stycznia 1918 roku, trwać będzie od 2 i pół do 3-ich miesięcy i odbywać się będzie w godzinach popołudniowych od 4-iej do 8-iej. Zadaniem kursu będzie dokładne obeznanie słuchaczy z ogólnymi zasadami gospodarstwa państwowego i obowiązującym ustawodawstwem skarbowym, przy czym główny nacisk będzie położony w wykładach na stronę praktyczną t. j. zaznajomienie kandydatów ze wszystkimi zadaniami, jakie będą ciążyły na urzędniku skarbowym. Kierownictwu kursu udało się uzyskać na prelegentów pierwszorzędną siły fachowe tak miejscowe jak i zamiejscowe.

Warunkiem przyjęcia na kurs jest ukończenie 6 klas, przynajmniej szkoły średniej. W wyjątkowych razach kierownictwo kursu ma jednak prawo przyjmować także kandydatów nie posiadających tych warunków, jednak, ze względu na praktyczne doświadczenie, uznanych przez kierownictwo za odpowiednich na posady urzędników skarbowych.

Podania o przyjęcie na kurs składają należy do 10-go stycznia 1918 roku w Departamencie Skarbu, Warszawa, Królewska 3.

Niezamożnym kandydatom będą mogły być przyznawane stypendja.

Ze strony rosyjskiej usiłowano doprowadzić do zbliżenia towarzyskiego z żołnierzami polskimi, ale rozkaz zabraniał tego stanowczo.

Nocy tej do późna gwarzono po ziemiankach, a w prostych rozmowach naszych żołnierzy ożyły te same nadzieje, które przenikają naród polski. („Głos“).

Ostatnie telegramy.

Odpowiedź na propozycje rosyjskie.

Brześć Lit., 26 grudnia.

Na posiedzeniu d. 22 b. m., oświadczyła delegacja rosyjska, iż działa w imieniu żądania ludów Rosji zawarcia możliwie szybkiego pokoju. Powołując się na uchwałę Rady R i Z, stwierdziła, iż wojna, dla aneksji prowadzona jest zbrodnią, należy więc zawrzeć pokój, oparty na poszanowaniu praw ludów.

Wychodząc z tego założenia, delegacja zaproponowała przyjęcie 6-ciu zasadniczych punktów pokojowych.

(Tu następuje ich treść, podana przez nas w dzisiejszym numerze).

Dzisiaj posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem pełnomocnika Austro-Węgier, hr. Czernina.

W imieniu delegacji czwórporozumienia odpowiedział on na propozycję rosyjską:

Delegacje czwórporozumienia kierują się wolą państw wszystkich i narodów, skierowaną ku zakończeniu wojny przez powszechny, sprawiedliwy pokój.

Propozycje rosyjskie nadają się do dyskusji pokojowej—to stwierdziły rządy, dziś stwierdzają delegacje.

Delegacje zgadzają się na pokój powszechny i natychmiastowy bez rozszerzenia terytoriów gwałtem i bez odszkodowań.

Jeśli delegaci wszyscy potępią prowadzenie wojny dla celów aneksji, to przyłączamy się do ich zdania. Mężowie stanu sprzymierzonych państw niejednokrotnie podkreślali, iż nie należy wojny ani o dzień przedłużyć, jeśli chodzi o aneksję. Tego się nadal trzymamy. Delegacje wypowiadają swą wolę podpisania natychmiast traktatu pokojowego, lecz należy położyć na to nacisk, aby wszystkie mocarstwa biorące udział w wojnie, w pewnym ściśle określonym terminie bez wy-

jątku i bezwzględnie zobowiązały się do spełnienia w równej mierze obowiązujących wszystkie narody warunków, jeżeli założenia rosyjskich projektów mają być wykonane.

Ponieważ nie jest pewnym czy mocarstwa obecnie z Rosją paktujące, nie zobowiążą się jednostronnie do zachowania tych zasad, zaś sojusznicy Rosji postępować będą inaczej, delegacje państw czwórporozumienia dodać muszą następującą uwagę do propozycji rosyjskich.

Do § 1.

Przyłączenie siłą terytoriów, opanowanych podczas wojny nie jest zamiarem sprzymierzonych.

O wojskach stacjonujących obecnie w terenach okupowanych zadecyduje traktat pokojowy, jeśli co do niektórych miejsc nie zostanie uprzednio uzyskana zgoda na wycofanie.

Do § 2.

Nie leży w zakresie planów sprzymierzonych pozbawienie politycznej niezależności tych narodów, które w toku wojny niezależność tę utraciły.

Do § 3.

Zagadnienie przynależności państwowej grup narodowych, które nie posiadały samodzielności, nie może być, wedle zdania czwórprzymierza, przedmiotem regulacji między państwowej. Należy to pozostawić każdemu państwu do rozstrzygnięcia na drodze prawnej ze swymi narodami.

Do § 4.

Również zgodnie z wyjaśnieniami mężów stanu, opieka praw mniejszości narodowych jest czynnikiem prawa samookreślenia.

Rządy uznają słuszność tej zasady, o ile się ona praktycznie da przeprowadzić.

Do § 5.

Państwa sojuszu niejednokrotnie akcentowały, iż należy porzucić myśl o zwróceniu kosztów wojennych i strat.

Zgodnie z tym każde państwo wojujące będzie musiało jedynie zwrócić straty osobom cywilnym poddanym państw obcych, spowodowane rozporządzeniami przeciwnymi prawu międzynarodowemu oraz kosztu utrzymania jeńców.

Proponowane przez delegację rosyjską utworzenie specjalnego funduszu do wynagrodzeń może wtedy jedynie mieć miejsce, gdy przyłączą się do tego inne państwa wojujące w określonym czasie.

Do § 6.

Z sprzymierzonych jedynie Niemcy posiadają kolonie. Ze strony delegacji niemieckiej oświadcza się w zupełnej zgodzie z zasadami rosyjskimi:

Zwrot zabranych gwałtem obszarów kolonialnych jest istotną częścią składową żądań pokojowych Niemiec. Poglądem niemieckim odpowiada również rosyjskie żądanie natychmiastowego opróżnienia kolonji z wojsk obcych.

Z natury kolonji niemieckich wynika, iż przyjęte zasadniczo prawo samookreślenia nie może być brane pod uwagę i stosowane.

Ze tubylcy w kolonjach pragną przy Niemcach pozostać, świadczy o tym fakt, iż dzielnie i wiernie żołgom i urzędom pomagali podczas wojny.

Zasada swobody ekonomicznej, dołączona do żądań rosyjskich, znajduje zupełne uznanie sprzymierzonych. Walki gospodarcze przeczają spójności pokojowemu ludów.

Do powyższego dodaje hr. Czernin: „Na zasadach powyżej wyliczonych, gotowimy przystąpić do rokowań z naszymi przeciwnikami, aby nie tracić napróżno jednak czasu, sprzymierzeni pragną dalej pertraktować z Rosją co do tych punktów, których przyjęcie przez wszystkich nie ulega kwestji.

Przewodniczący delegacji rosyjskiej oświadczył w odpowiedzi, iż punkt 3 został znacznie przez sprzymierzonych ściśniony. Stanowiska w sprawie odszkodowania za utrzymanie jeńców Rosja narazie jeszcze nie zajmuje. W sprawie kolonji delegacja proponuje by przekazała sprawę samookreślenia tam osobnej komisji.

Różnice powyższe nie wykluczają jednak możliwości powszechnego pokoju i wobec tego Rosja żąda 10-ciodniowej przerwy w rokowaniach (do 4 stycznia), by zapoznać ludy państw, które dotychczas nie przyjęły udziału w rokowaniach z warunkami pokoju, poczym rokowania będą stanowczo nadal prowadzone.

Hr. Czernin w tej odpowiedzi piśmiennie, poczym poparł swe żądanie dalszego prowadzenia rokowań nad punktami, zgoda na które nie ulega kwestji.

Po uzyskaniu zgody przystąpiono rano 26 b. m. do rozpatrywania spraw specjalnych między Rosją a Niemcami.

Wznowienie komunikacji.

Brześć-Litewski, 26 grudnia.

Rozpoczęły się rokowania w sprawie wznowienia komunikacji między Rosją a Niemcami i Austro-Węgrami.

Rozmaitości.

Angielskie plany w Azji Mniejszej a sjonizm.

„Times“ donosi, że w dniu 3-ym grudnia odbyło się w Londynie wielkie zebranie żydowskie pod przewodnictwem lorda Rotszylda. Postanowiono wyrazić podziękowanie rządowi angielskiemu za to, że buduje w Palestynie dom własny dla narodu żydowskiego. Przemawiał również lord Robert Cecil, który dał wyraz sympatii rządu angielskiego dla sjonizmu. B. minister Herbert Samuel oświadczył, że żydzi w Palestynie będą musieli uwzględnić prawa arabskie, uszanować miejsca święte chrześcijan i mahometan i pozatem niewolno im wierząc żadnego politycznego wpływu na pozostałe rozproszone po całym świecie żydostwo. Oczłonek parlamentu Mark Sykes powiedział, że życzy on restauracji arabskiej cywilizacji w Bagdadzie, wyzwolenia Armenji i odrodzenia Izraela. Na zebraniu przemawiał również szek Ismail Abdu-Akki, skazany swego czasu przez Turków na śmierć za udział w narodowym ruchu arabskim oraz przedstawiciel syryjskich chrześcijan i arabskich. (P.P.)

Zawiadomienie.

W celu zaoszczędzenia światła Biuro mo'e z dn. 22 ub. m. czynne jest od 9 rano bez przerwy, lecz tylko do godziny 6 wieczorem

ALEKSANDER GERSDORF

Konsultant Prawny.

Piotrkowska № 84.

Akademja Inżynierska
Wismar n. morzem Bałtyckim

dla inżynierów maszynowych i elektrotechników, kursy specjalne dla budowy żelazno-betonowej, maszyn okrętowych, samochodów, samolotów. Nowe laboratorium.

Od Magistratu m. Łodzi.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamia się ludność m. Łodzi że w okresie 68 rozdawnictwa kart chlebowych, uczątki Komitetu Rozdz. Chł. i M. w czasie od 31 grudnia r. b. do d. 8 stycznia 1918 r. rozdają ludności w celach statystycznych specjalne kwestionariusze, zawierające szereg zapytań, skierowanych do ludności. Odpowiedzi na nie winny być czytelnie wpisane w każdej rubryce i zwrócone do Uczątków w terminie między 9 i 22 stycznia 1918 roku.

O ile właściciel legitymacji w powyższym terminie nie zwróci wypełnionego kwestionariusza, wydanie kart chlebowych w okresach następnych zostanie wstrzymane, aż do czasu przedstawienia odpowiedzi.
Magistrat m. Łodzi.

II-gie Polska 8-kl. Gimnazjum Filologiczne

w Łodzi, Piasowa 13.

Egzamina po Nowym Roku rozpoczną się dnia 10-go stycznia. Miejsca wolne w klasach wstępnej, pierwszej, drugiej, czwartej i piątej.

Kancelaria otwarta codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od g. 9-ej rano do 1-ej pp.

Dyrektor W. Dawison.

Lekcje gry fortepianowej

metodą ułatwioną

udziela doświadczona nauczycielka

zastać można od 2 i pół do 4 i pół.

Szkolna 17 m. 8, II piętro

„JUNO“

najlepszy puder do twarzy nadaje cerze świeżość i delikatność. Do nabycia we wszystkich kolorach oraz w kolorach mody „rachel sepia“ w składach aptecznych i perfumeryjnych.

Po fabrycznych cenach

Rozmaite Resztki

tylko przy ul. Dzielnej 34 m. 14

poprz. ofic. I piętro.

Piękny wybór: na BLUZKI i SUKNIE, różne towary na MĘSKIE, DAMSKIE KOSTJUMY i PALTA oraz PLUSZE, DRAP, KORTY, SZEWIOT, SU NA, PODSZEWKA, SATYNKA, BARCHANY, FLANELA, CAJGI i inne modne towary.

Uwaga: Ceny stałe.

Włóczkowe zaklata

na podarunki Marek 35,—bluzki Mr. 35,—palta damskie i dziecięce tania u firmy Sehnachel i Rosner, Piotrk. 100

KARBID

3 Marki funt.

SZMALEWICZ, Południowa 8,

(sklep lamp).

Potrzebni chłopcy lub dziewczynki

do roznoszenia gazet. PIOTR-KOWSKA № 84, Skład obrazów.

Potrzebny chłopiec do drukarni.

Przejazd 8, „Gaz. Łódzka“.

Podarunki na Nowy Rok

25 proc. taniej.

Cegielniana 43.

Resztki na BLUZKI od m. 10 do 30, na SUKNIE od m. 25 do 60, towary na męskie i damskie KOSTJUMY i na PALTA, bawełniane towary oraz balowe, zaobne i na fartuchach. Różna TRYKOTOWA bielizna i chustki.

Cegielniana 43, w podwórzu, czwartym dom od Piotrkowskiej.

Uwaga. Stałe ceny.

Potrzebny od 1 stycznia 1918

młodszy buchalter

z niemieckim. Oferty do: Tow. Akc. „Bracia Bauerertz“ w Mijaczowie poczta Sosnowice.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne,

zewewnętrzne i włosów

ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej

Przyjmuje od 8—2 i od 4—9,

Panie od 5—6.

Pierwsza chrześcijańska lecznica

chereb zębów i jamy ustnej.

teraz Sienkiewicza 83 róg

Ewangelickiej

Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby

Leczenie bezbolesne. Od 9—6

Kupuje

różne kwity lombardowe, brylanty, złoto, srebro, a także i zęby sztuczne nawet i połamane.

Łódź, Piotrkowska № 9, lewa oficyna, II piętro, Michał Kon. Urzędowo dozwolone. 8527 patent № A. 2690820.

Ogłoszenia drobne.

Akuszerka Drzymała przyjmująca, ul. Piotrkowska № 223 m. 25.

Jasny w Łodzi skład naprawy i czyszczenia garderoby używanej; przerabianie, czyszczenie, pierzenie, chemizacja i farbuje garderobę męską. Roboty wykonywane starannie, szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrześcijańska Piotrkowska № 173.

Mebel z kilku parol sprzedam razem lub częściowo, oraz kasę ogniotrwałą. Piotrkowska 129 m. 9.

Nauczycielki, wychowawczynie, trzymają korzystne pody. Pierwszorzędne Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwiskiej, Piotrkowska 109.

Resztki (Widzewska 40 m. 10). Najpiękniejsze podarunki noworoczne. Tania nabycie można: Flanelę (szłocka i innych kolorów) Barchany zimowe, cajtgi, na pościel. Resztki na damskie, męskie i dziecięce ubrania. Drap, podszewki i watelina. Bostony, szewioty, welury, alpaki, sukno na kożuski i ubrania uczniowskie i skautowskie i rozmaite towary na bluzki. Wielki wybór rozmaitych chustek. Ceny niskie, lecz stałe. Łódź, Widzewska 40 m. 10.

Resztki wateliny (tkana, czysto welniana wata) w różnych gatunkach i kolorach, bardzo tania do nabycia. Łódź, Widzewska 40 m. 10 front, II-piętro na prawo.

Znany krawiec damski Rudzki, Piotrkowska 17, wykonywa podług ostatniej mody, po cenach najniższych Kostjumi od m. 25, palta od m. 12, suknie od m. 4. Roboty futrzane. Fasony papierowe na zamówienia. Obstalunki wykonywa się w przeciągu 24 godzin.

Zagubione dokumenty.

Jan Szadkowski ul. Andrzeja 42, zgubił patent przemysłowy (Gewerberolle, na 1917 r. wydany z Prezydium Poltci).

Margorzata Rzeźniczak zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Stanisław Walczak zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Wiktoria Jagodzińska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.